

W dobie inwazji Internetu prawnicy powinni skupić się nad zastosowaniem obowiązujących przepisów prawa celem zwalczania zjawisk kryminogennych pojawiających się w sieciach komputerowych, a do nich należy niewątpliwie pornografia. Stworzony system informatyczny, jakim jest Internet, będzie rozdzielił i rozdzieli pytania o odpowiedzialność dostawców usług, jakimi są serwery, systemy „news” czy bazy danych z anonimowymi FTP, w których deponowane są pliki. Z uwagi na ogrom informacji nie jest bowiem możliwe przejrzanie wszystkich zawartych w nich treści. Zatem będzie obarczać się odpowiedzialnością karną za przekaz treści pornograficznych administratora serwera, który nie zna jego zawartości.

Kolejną trudnością jest zastosowanie norm prawnych obowiązujących w poszczególnych krajach na drodze przekazu przez Internet. System Internet jest jednolity, natomiast ustawodawstwa państw — różnorodne. Jak należy kwalifikować odpowiedzialność w miejscu pobierania informacji, gdzie nie treści są karalne, a treść przekazywana jest z miejsca, gdzie jej przekaz jest legalny?³²

Nowe technologie umożliwiły producentom pornografii wykorzystanie obrazu dziecka stworzonego przez komputer. Tym samym prawa, które chronią dzieci nie uwzględniają sytuacji, kiedy zamiast żywego dziecka jest wykorzystany jego komputerowy obraz. Jak widzimy, przepisy prawa, i to nie tylko ustawodawstwa polskiego, nie są na tym odcinku doskonałe. Niemniej organizacje muszą podejmować próby przeciwdziałania w sytuacji, gdy informacje przesyłane przez Internet naruszają obowiązujące prawo.

Takim działaniem na gruncie polskim w zakresie zwalczania pornografii służyć m.in. utworzenie w Komendzie Głównej Policji Sekcji ds. Przestępczości Komputerowej i wymiana doświadczeń z innymi policjami na świecie. W tym celu wiadomo, ściśle współpracują pod tym względem z naszymi organami policji Szwecji, Danii, Niemiec i Holandii.

W tym celu są bezsilni wobec szerzenia się internetowej pornografii sami użytkownicy sieci. Poszukując materiałów do wystąpienia, znalazłam na stronach Internetu dane o Sieci Antypedofilskiej <http://www.hotsreak.net/ant/>, gdzie zaznaczono jako ostrzeżenie wiele informacji o toczących się postępowaniach na świecie i ostrzeżenia o molestowaniu dzieci.

Podsumowanie

W opracowaniu starano się omówić obowiązujący w polskim ustawodawstwie stan prawny w zakresie karania rozpowszechniania pornografii w powiązaniu z nowymi technikami, będącymi nośnikami tych treści.

W tym celu — wobec faktu, iż rocznie prowadzi się zaledwie kilka postępowań o czynny przedmiot wystąpienia — że nasze prawo jest nieczułe na toczące się szkodliwe zjawisko. Tymczasem w ochronę małoletnich oraz zapobieganie ich molestowaniu i deprawacji są zaangażowane organy policji. Problemy doceniają też wszystkie organizacje społeczne powołane do

JERZY GAŚSIOROWSKI
Szkoła Policji w Katowicach

PRZESTĘPCZOŚĆ GOSPODARCZA W ROZWOJU HISTORYCZNYM. JEJ ISTOTA I GENEZA

Przestępczość gospodarcza nie jest zjawiskiem historycznie nowym. Tak jak wiele innych zjawisk patologii społecznej jest w określonym stopniu produktem postaw ludzkich ukształtowanych w ciągu wieków i utrwalonych pod wpływem panujących wówczas stosunków produkcji. Niektóre cechy składające się na istotę przestępczości gospodarczej, stosownie do procesów, systemów i instytucji gospodarczych, przetrwały wieki, a nawet tysiąclecia i zostały wyodrębnione ze struktury przestępczości jako całego zjawiska, ukazując jej gospodarczo-społeczny charakter.

Za przestępstwo gospodarcze uznaje się obecnie czyny karalne godzące lub zagrażające ponadindywidualnym dobrom w sferze życia gospodarczego, a polegające na naruszeniu zaufania związanego z pozycją sprawcy lub instytucją życia gospodarczego, grożące utratą zaufania społecznego do systemu gospodarczego lub jego podstawowych instytucji¹.

Z socjologicznego punktu widzenia patologia gospodarcza, w jej ramach zaś przestępczość gospodarcza, działa destrukcyjnie na podstawy porządku ekonomicznego danego państwa (nie ma tu znaczenia ustrój polityczny), niszcząc więzi społeczne, podważając zaufanie do norm prawnych i uznawanych wartości oraz przyjętych rozwiązań instytucjonalnych, niezależnie od okresu historycznego, w którym przestępczość ta występuje.

Starożytność

Zależność prawidłowej działalności gospodarczej od patologicznych zjawisk można już odnaleźć w prymitywnych formacjach gospodarowania społeczności pierwotnych. Społeczności starożytne na przykład, aby utrzymać gospodarkę pasterską zagrożoną ubytkami terenów wypasu i łowów, karały swych członków za porzucanie namiotów i próby budowania stałych siedzib. Często też w imieniu grupy wymierzano kary tym, którzy zniszczyli lub spżytkowali niektóre rośliny bądź zwierzęta w innym celu niż zabezpieczenie egzystencji grupy, np. ścinałi drzewa chlebowe z przeznaczeniem na budulec².

¹ O. Górntok, *Przestępczość gospodarcza i jej zwalczanie*, Warszawa 1994, s. 57–58.

² Tamże, s. 16.

Powstanie społeczeństw klasowych — po rozpadzie wspólnoty pierwotnej — spowodowało szybki rozwój funkcji wewnętrznej i zewnętrznej organizmów państwowych. Realizacja tych funkcji wymagała jednocześnie tworzenia państwowych agend cywilnych i sił militarnych oraz gromadzenia niezbędnych do tego celu zasobów materialnych i funduszy. W tym celu władcy nakładali na ludność podatki, daniny i opłaty. W tych działaniach należy się już doszukiwać genezy pierwotnych form przestępczości gospodarczej: przestępstwo popełniał zarówno podatnik uchylający się od świadczeń na rzecz panującego, jak i poborca, który przywłaszczał sobie część pobranych danin i podatków. Należy podkreślić, że w państwach rządzonych autokratycznie podmiotem, a więc sprawcą przestępstwa gospodarczego nie mógł być władca, gdyż fundusze publiczne nie były oddzielone od jego funduszy prywatnych.

Zakres przestępczości gospodarczej ulegał rozszerzeniu w miarę rozwoju gospodarki towarowej i działalności ekonomicznej państwa. We wczesnych etapach rozwoju gospodarczego w zasięg ochrony karnej włączono działalność polegającą na wymianie towaru, z czasem zaś reglamentacją objęto kruszce, które zaczęły pełnić rolę środka płatniczego. Pojawienie się pieniądza jako ogólnego ekwiwalentu wyrażającego wartość towarów przeznaczonych do wymiany stało się przesłanką przestępstw zaliczanych do gospodarczych, polegających na fałszowaniu monet poprzez obniżanie w nich zawartości kruszcu. Ponadto pieniądz stał się istotnym czynnikiem innego typu przestępstwa gospodarczego, polegającego na pożyczaniu pieniędzy na lichwiarski procent. Tego typu działanie uznano za przestępne np. w Izraelu, gdzie nawet zostało spenalizowane: Kodeks Przymierza głosił, że „jeśli pożyczasz pieniądze komukolwiek z naszego ludu, jakiemuś żyjącemu u ciebie biedakowi, nie wolno ci być wobec niego lichwiarzem. Nie wolno ci nakładać mu procentów”³.

Postępująca reglamentacja życia gospodarczego w niektórych państwach starożytnych o ukształtowanych strukturach powodowała ilościowy wzrost administracji działającej z upoważnienia panującego. W ten sposób wydatnie rozszerzał się krąg osób, które mogły stać się sprawcami przestępstw gospodarczych. Opierając się na źródłach historycznych, należałoby sądzić, że przestępstwa te nie należały do rzadkości. Przemawia za tym fakt, iż ówczesny niski poziom sił wytwórczych częstokroć uniemożliwiał pełne zaspokojenie najbardziej podstawowych potrzeb człowieka. W tej sytuacji poddany, aby utrzymać się przy życiu, był zmuszony przywłaszczać sobie produkt należący do państwa lub uchylać się od świadczeń materialnych na jego rzecz, co stanowiło już zachowanie przestępne. Państwo starało się przeciwdziałać takiemu zachowaniu, tworząc mniej lub bardziej skuteczne systemy prawne i kontrolę państwową. Ustanawiani przez władców funkcjonariusze w ramach obowiązującego prawa kontrolowali i rejestrowali wszelkiego rodzaju czynności związane z produkcją, transportem i obróbką. Działania te np. są uwidocznione w postaciach pisarzy i strażników na piaskorzeźbach i malowidłach w grobowcach z okresu wczesnego państwa faraonów w Egipcie.

Etatyzm państwowy w Egipcie rodził przestępstwa gospodarcze równie wśród uprzywilejowanych warstw społeczeństwa, chociaż jedynym właścicielem gruntów i bogactw naturalnych był faraon. Według T. Wałka-Czarnecki w tym okresie nawet pierwszy minister potrzebował nadania królewskiego, moc sprawdzi z kamieniołomów części składowe (budulec) swego grobowca

W ramach funkcji wewnętrznej państwa, w miarę rozwoju demokracji i wzrostu dobrobytu, rozwijała się jego działalność kulturalno-oświatowa. Istotną rolę w okresie swego rozkwitu, państwa helleńskie czy też starożytny Rzym republikański łożyły znaczne środki na budowę oraz utrzymanie urzędów i pomników kultury, a także na organizację imprez. Funduszami na te cele dysponowali urzędnicy skarbowi, którzy nierzadko dopuszczali nadużyć, jak np. skarbnik Aleksandra Wielkiego, Harpalos, który zbiegł z Aten z 5000 talentów w złocie (kwota na ówczesne czasy bardzo duża)⁴, kim sytuacjom nie zdołały nawet zapobiec regulacje prawne oraz szczególnie obostrzony sposób naboru kandydatów na te stanowiska. O ważności problemu świadczy choćby fakt opisanego go przez Arystotelesa w „Ustroju państwa ateńskiego”, gdzie czytamy: „Wszystkie stanowiska w zakresie zwyczajnej administracji obsadzają przez losowanie, z wyjątkiem skarbnika kasy wojennej, zarządców funduszy na widowiska i nadzorców studzien. Tych bowiem wybierają przez głosowanie, a wybrani pełnią swe czynności od jednej urości Panatenajów do następnej. Przez głosowanie też wybierają wszystkie władze wojskowe”⁵.

Wzrost sił wytwórczych i produkcji materialnej przyczynił się do rozwoju stosunków handlowych między krajami starożytnego świata. Wtedy też w państwach, chroniąc własne interesy ekonomiczne, wprowadziło cła na importowane towary, jednak przepisy te nie zapobiegły przemysłowi i spekulacji. W IV w. p.n.e. w Pireusie i Digmie, próbując temu przeciwdziałać, ustanowiono doraźne sądy handlowe, wydające m.in. orzeczenia w sprawach o naruszenie zasad wymiany handlowej. W Pireusie także nieocloniony bądź niepodległy towar składowano w osobnych, przeznaczonych na ten cel magazynach. Poza tym państwo ateńskie zakazało wywozu takich artykułów, jak zboże, smoła, len, materiały do budowy statków. Ograniczono również wywoz oliwy, miodu i innych produktów, łamanie zaś tych zakazów zapoczątkowało nowy rodzaj przestępstw przeciwko reglamentacji obrotu towarowego⁷.

Stratyfikacja społeczeństwa w ustroju niewolniczym według zakresu i obowiązków publicznych determinowała jednoznacznie podmiotową strukturę przestępstw gospodarczych. Powstałe organizacje państwowe i rozbudowa ich aparatu administracyjnego były i pozostały kosztowne. Instytucje w zamian za zabezpieczenie ponadindywidualnych interesów społeczeństwa wymagały i żądały wsparcia w różnych formach. Przedsięwzięcia te jed-

⁴ T. Wałek-Czarnecki, Historia gospodarcza świata starożytnego, Warszawa 1971, tom 1, s. 34.

⁵ Tamże, s. 134.

⁶ B. Lestiński (red.), Historia państwa i prawa. Wybór tekstów źródłowych, Poznań 1995, s. 17.

⁷ W. Pawełko, Zapobieganie przestępstwom gospodarczym, Warszawa 1971, s.

oddziaływały częstokroć kryminalnie. Poddani z jednej strony różnymi sposobami próbowali uchylać się od takich obowiązków, popełniając czyny przestępne, z drugiej zaś — członkowie aparatu państwowego zyskiwali znakomitą okazję do nadużyć. Dopuszczali się ich zarówno na szkodę państwa (uszczuplając pobrane od poddanych należności), jak i na szkodę tych ostatnich, obciążając ich dodatkowo dla własnej korzyści.

Ustrój niewolniczy, którego najbardziej reprezentatywnym przykładem jest starożytny Rzym, dzielił ogół ludności na obywateli posiadających pełnię praw publicznych, mieszkańców wolnych i niewolników. Pełnoprawni obywatele mieli pełnię praw niezbędnych do prowadzenia odpowiadającej ich stanowi społecznej działalności gospodarczej. Mieszkańcy wolni, korzystający z praw ograniczonych (metoikowie w Grecji, wyzwolenicy w Rzymie), zajmowali się głównie rzemiosłem i handlem. Klasa ta mogła już być podmiotem przestępstwa gospodarczego; mogło nim być np. nabycie nieruchomości lub uprawianie zajęcia zastrzeżonego dla klas uprzywilejowanych. Niewolnik żadnych praw w tym względzie nie miał i z prawnego punktu widzenia nie mógł być sprawcą jakiegokolwiek przestępstwa, a tym bardziej gospodarczego — ewentualną odpowiedzialność za jego czyny ponosił właściciel.

Warto przyjrzeć się niektórym typowym w okresie republiki i pryncypatu przestępstwom godzącym w publiczny interes ekonomiczny. Na pierwszy plan wysuwają się nadużycia dzierżawców podatków, przedsiębiorstw oraz robót publicznych. System dzierżawy, przyjęty przez Rzymian od Greków, stwarzał osobom i spółkom dzierżawiącym nieograniczone wprost możliwości osiągnięcia nielegalnych zysków kosztem skarbu miejskiego lub cesarskiego oraz podatników. Możliwości te wzrastały wraz z podbojem świata przez legiony rzymskie, zwłaszcza bogatych obszarów Wschodu hellenistycznego. Ekspansja ta powodowała konieczność zwiększania liczebności stanowisk namiestników i zarządców sprawujących władzę w prowincjach w imieniu konsulów lub cesarza. Nadużycia powodowane przez tych urzędników godziły w interesy przede wszystkim poszczególnych obywateli, ale i naruszały interesy skarbu. Były one na tyle znaczące, że Cezar August, chcąc im przeciwdziałać, ustalił wysokie diety przysługujące tym urzędnikom w okresie sprawowania funkcji poza stolicą. Działania te nie przyniosły większego skutku, skoro w II w.n.e. ustanowiono specjalny trybunał (*quaestio repetundarum*) dla sądenia przestępstw wyższych urzędników prowincjonalnych. Wcześniej (za czasów Tyberiusza) podjęto środki zmierzające do likwidacji instytucji dzierżawy źródeł dochodów państwowych.

Osobną grupę stanowiły przestępstwa również zaliczane do gospodarczych, a polegające na bezprawnym posiadaniu kruszców szlacheckich lub przedmiotów z nich wykonanych. Reglamentacja obrotu złotem i srebrem była naruszana najczęściej przez zamożne warstwy społeczeństwa. W 275 roku jeden z konsulów został wykluczony z senatu, ponieważ miał w domu srebrne naczynie stołowe ważące 5 kg, podczas gdy przepisy zezwalały mieć tylko srebrną wazę ofiarną i srebrną solniczkę⁸.

⁸ M. Jaczynowska, Historia starożytnego Rzymu, Warszawa 1986, s. 111; zob. też W. Pawełko, wyd. cyt., s. 26.

Omówione wyżej grupy przestępstw nie wyczerpywały bynajmniej i rodzajowego czynów odpowiadających dzisiejszemu pojęciu przestępstwa gospodarczego. Należy podkreślić, że prawo rzymskie nie wyodrębiało przestępstw zwanych przez nas gospodarczymi, poszczególne zaś typy przestępstw określane były w licznych ustawach karnych i rozporządzeniach sownie do zmieniających się potrzeb ochrony interesów ekonomicznych i klas panujących. Naruszenie tych norm było zbrodnią (*crimen*) ustaw karnych lub deliktem według prawa prywatnego. Na uwagę za przy tym cztery znane delikty prawa pretorskiego, określające grupy przestępstw skierowanych przeciwko bezpieczeństwu obrotu gospodarczego wewnątrz klasy właścicieli. Wymienić należy przymus psychiczny (*metus stēp*) w stosunku do kontrahenta, działanie na szkodę wierzycieli (*creditorum*) oraz „pogorszenie” niewolnika (*servi corruptio*) stanowiące własność osoby trzeciej. „Pogorszenie” niewolnika oznaczało obniżenie wartości rynkowej na skutek nabycia przez niego ujemnych, z punktu widzenia interesów właściciela, cech psychicznych. Jest to cecha znamionowa w ustroju niewolniczym, traktującego osobę niewolnika jako przedmiot gospodarczego.

Starożytnemu prawu karnemu nie było również znane oszustwo w tym nym tego słowa rozumieniu, chociaż pierwocin tego deliktu można patrywać już w ówczesnych systemach prawnych. W prawie mojżeszowym oszustwo było karalne w wypadkach kazuistycznie określonych (osna wadze, mierze, przy zawieraniu umowy kupna-sprzedaży, oszustwa przesunięcia między gruntami z sobą sąsiadującymi). Podobnie problem regulowano w innych rejonach świata. W Babilonii ustawiano na rynku miejskim i kupujący mógł sprawdzić u wagowego, czy nabyty towar ma odpowiednią wagę. Nieuczciwego sprzedawcę karano wg prawa Hammu obcięciem ręki. Prawo greckie uznawało za oszustwo naruszenie przez normujących obrót, również szczegółowo wyliczonych. Prototypem oszustwa w prawie rzymskim było powstałe w czasach cesarstwa (za Hadrianem) *stellionatus*. Nazwa pochodzi od *stellio*, co oznaczało przebiegłą jak kę. Rzymskie prawo XII tablic znało jedynie dwa wypadki karalnego oszustwa, natomiast „Lex Corneliae de falsis” i konstytucje cesarskie — przestępstwa, których sposób działania polegał na oszukiwaniu lub fałszowaniu w podrobieniu i ukrywaniu publicznych oraz prywatnych dokumentów, fałszowaniu i ukryciu testamentów, fałszowania i puszczenia w obieg monet, i fałszowania do tego czynu w postaci udzielania lokalu, przekupienia świadka, zaniechania zawiadomienia o przestępstwie fałszowania i wagi, sprzedaży tej samej rzeczy więcej niż jednej osobie. Nadmienić należy, że nad rzetelnością narzędzi mierniczych stosowanych w obrocie prawnym w Rzymie czuwali specjaliści urzędnicy, tzw. libryści. Wiele innych przestępstw w tym zakresie podlegało sankcjom określonym w prawie cywilnym⁹.

⁹ J. Bednarzak, Przemysł przestępstwa oszustwa, Warszawa 1971, s. 7; S. Muszkałowski, Najczęstsze rodzaje oszustw przy stosowaniu narzędzi mierniczych, „Prace Kryminalistyczne” 1958, nr 13, s. 287.

lacji kapitału i rozwoju manufaktur nowo powstająca klasa posiadaczy uznała za przestępstwo włóczęgostwo i żebractwo wywłaszczonych przez siebie chłopów oraz pozbawionych pracy mieszczan. Chodziło jej o pozyskanie jak największej ilości bezpłatnej siły roboczej, niezbędnej do rozwoju gospodarki. Z tego powodu włóczęgostwo i żebractwo nabrało charakteru przestępstwa gospodarczego. Nowe zasady produkcji rzemieślniczej, skupionej w manufakturach, oraz ogólny wzrost obrotu gospodarczego wywołały potrzebę odmiennej niż w ustroju feudalnym reglamentacji dziedzin produkcji i wymiany towarowej.

Pierwsze w pełni wolnokonkurencyjne fazy tego systemu z natury swej nie sprzyjały regulowaniu prawem działalności gospodarczej. Wzmocnione sankcjami karnymi przepisy prawa, ingerujące w tę działalność, są wówczas nieliczne, a ich celem było głównie zabezpieczenie producentów przed szkodami, jakie mogli im wyrządzać ich pracownicy. Np. w Gandawie (i innych miastach niderlandzkich) wprowadzono przepis nakazujący oddzielanie przędzy z wełny angielskiej od przędzy flamandzkiej. Chciano w ten sposób zapobiec oszustwom polegającym na mieszanii wysokogatunkowego półfabrykatu zagranicznego ze znacznie gorszym krajowym. Podobny cel miały również przepisy ograniczające ilość wełny, którą robotnice mogły przechowywać u siebie w domu. Podejrzewano, że dodawały one wełnę gorszą i w ten sposób działały na niekorzyść swoich pracodawców.

Wzmocnienie władzy królewskiej w wielu krajach Europy w okresie rozwoju kapitalistycznych stosunków produkcji było okolicznością potęgującą — choć brzmi to jak paradoks — przestępstwa przekupstwa i sprzedajności urzędników państwowych. Wprowadzony system nadawania przywilejów monopolistycznych przez panujących był bardzo kryminogenny i stwarzał sytuację, w której o uzyskaniu przywilejów ekonomicznych przesądzały wpływy na dworze królewskim. Rewelacyjne wówczas odkrycia geograficzne pobudzały wyobraźnię nowo kreowanych kapitalistów, którzy dostrzegali olbrzymie możliwości eksploatacji kolonizowanych obszarów. Realizacja tych zamierzeń była uzależniona od uzyskania koncesji królewskich umożliwiających prowadzenie działalności handlowej na zasadach wyłączności. W miarę wzrostu popytu na przywileje ekonomiczne rosła ich „cena”. Np. członkowie Kompanii Merchant Adventures wspominali, że za czasów Karola I byli zmuszeni wydać około 70 tysięcy funtów sterlingów na łapówki za ponowne uzyskanie określonych przywilejów¹³.

W miarę rozwoju systemu gospodarki wolnokonkurencyjnej wprowadzono wiele nowych przepisów prawa mających ograniczyć próby monopolizowania gospodarki. Przepisy te przewidywały kary za tzw. niedozwolone praktyki monopolistyczne (uznane za przestępstwa gospodarcze) oraz miały chronić przed innymi typami zagrożeń wiodącą zasadą gospodarki rynkowej — równość szans konkurencji gospodarczej. Wprowadzono również wiele przepisów karnych, których zadaniem była ochrona mienia stanowiącego własność indywidualną. Było to spowodowane powierzaniem robotnikom na czas wykonywanej przez nich pracy coraz to większej ilości środków materialnych

o coraz większej wartości. Ponadto postępująca pauperyzacja proletariatu zwiększała groźbę zamachów na własność kapitalistów. Państwo, występując w roli „anioła stróża” interesów kapitalistów, wprowadzało coraz surowsze sankcje karne za różne przestępstwa, np. kradzież mienia, niezależnie od środków zastosowanych przez właściciela (np. wyrzucenie robotnika z pracy). Ponadto kapitalizm odmówił robotnikom prawa do strajków, uznając (a także uczestnicząc w nich) za przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu.

Kapitalizm wolnokonkurencyjny przekształcił się w monopolistyczny. Stała się koncentracja środków produkcji w rozmiarach dotychczas niespójnych, co spowodowało interwencjonizm państwowy jako czynnik regulujący obrót gospodarczy i podział dochodu narodowego. Sytuacja ta (również postęp techniczny) wymusiła nowe formy działalności gospodarczej (począwszy od nowoczesnego systemu gospodarczego instytucji, jak banki), takiej jak: obrót papierami wartościowymi, obrót bezgotówkowy, subwencje i kredyty preferencyjne udzielane na cele gospodarcze przez państwo i międzynarodowe organizacje gospodarcze. Taka struktura wewnętrzna działalności gospodarczej nowiła dogodny grunt dla nadużywania zaufania i oszukańczych manipulacji do wyeliminowania konkurentów. W tym celu właściciele środków produkcji uciekali się często do podstępnych wykupów akcji przedsiębiorstw konkurencyjnych, organizowali bojkot innych źródeł podaży, usiłowali zapewnić zawsze uczciwymi środkami zbyt swoich wyrobów i usług dla instytucji państwowych, publicznych itp. Większość tych działań została uznana za przestępstwa o charakterze gospodarczym.

Reasumując, można stwierdzić, że sposoby gospodarowania zawsze działały nie tylko na kryminalizację poszczególnych zachowań gospodarczych, lecz także wstrząsały podstawami systemów prawa karnego, rozprawy i kształt przestępczości gospodarczej wpływały niejednokrotnie na zmiany i formy interweniowania państwa w działalność gospodarczą, niezależnie od historycznych okresów i uwarunkowań.

¹³ W. Pawełko, wyd. cyt., s. 30-32.